



PRAWO ROLNIKA

TYGODNIK ZWIĄZKU ZAWOD. ROLNIKÓW DLA WOJEW. WSCHOD.

Rok I.

Stanisławów, dnia 25-go listopada 1928 r.

Nr. 24.

PODATKI.

Kto ustanowił podatki? — Państwo, a właściwie Rząd i Sejm Rzeczypospolitej, jako kierownicy tego Państwa. A skąd powstało Państwo i Rząd państwowy? Prawda, że Państwo powstało z ludzi i ludzie wybrali swój rząd — ale to zrobili dlatego, że idąc za potrzebami swej ludzkiej natury, którą wzięli od Boga, złączyli się w Naród i Państwo i powołali do rządzenia sobą odpowiedzialnych kierowników. Możliwe dużo o tem pisać, jak się tworzyło państwo, jakie formy przybierał rząd w różnych państwach — o czem mówi historia i inne nauki. Dojdziemy zawsze w końcu do tego, że człowiek z konieczności natury swojej, a więc z woli Pana Boga, tworzył państwa i rządy, bo nie mógł żyć samotny.

Różne nasz Rząd wydaje polecenia i prawa i obowiązki na nas nakłada.

Rząd to jest jakby ojciec w rodzinie, jak zarządzający w gospodarstwie albo w fabryce lub w warsztacie. Musi dbać, żeby wszystkim, którymi się opiekuje, było dobrze na tyle, na ile dzisiaj nas stać, ale i w zamian może i musi wymagać od nas posłuszeństwa i wspólnej pracy i ofiary dla ogólnego dobra.

Tak jak w gospodarstwie, czy warsztacie, tak samo i w państwie, im lepiej pracują wszyscy obywatele, im więcej dają swojej pracy i więcej ofiar składają, tem z czasem lepiej jest każdemu w domu.

Jedną z takich ofiar dla wspólnego dobra, nakładanych przez Rząd, są podatki. Żeby nam było dobrze, żeby nam życie ułatwić, musi na nas pewne ciężary nakładać. Bo cobyśmy zrobili bez opieki urzędów i urzędników, bez dróg, bez kolei, bez poczty, bez wojska, które stoi z bronią u nogi, zawsze gotowe do naszej obrony? Cobyśmy robili bez policji, która czuwa nad naszym mieniem, bez sądów, broniących naszych praw, bez szkół i nauczycieli, którzy nasze dzieci przygotowują do przyszłego życia?

Na to wszystko trzeba pieniędzy.

Rząd się stara, byśmy wszystko mieli i dorównali w tem, a nawet przewyższyli inne narody i państwa. Od nas żąda tylko jednego: byśmy mu byli posłuszni i nie przeszkadzali w jego pracach, byśmy go otoczyli życzliwością i byśmy złożyli mu grosz, którym on bardzo oszczędnie i mądrze ku naszemu dobru rozporządza. Podatki więc są rzeczą konieczną, dla dobra wszystkich i Rząd ma prawo i obowiązek je nakładać. A to wszystko, co Rząd ma prawo robić, co więc robi zgodnie z sumieniem, jest pośrednio z nakazu bożego i obowiązuje w sumieniu. Religia więc nakazuje nam spełnienie tych rozporządzeń i w sumieniu obowiązuje nas do płacenia podatków.

Przywykliśmy, niestety, państwową własność i państwowe obowiązki uważać za coś mniej obowiązującego np. od obowiązków rodzinnych, czy zawodowych — a przecież, Państwo to jest tylko rozszerzona jedna rodzina i jedno wielkie, wspólne przedsiębiorstwo!

Cobyśmy powiedzieli o niedobrym synu, który zarabiając już samodzielnie i żyjąc się w domu rodzicielskim, nie dawał nic na utrzymanie domu?

Tak samo i w stosunku do Rządu, gdy nie płacimy podatków. Tak jak u tamtego syna uważalibyśmy słusznie, że grzeszy, że przekracza czwarte przykazanie Boskie — tak również i obywatel kraju, uchylający się i ociągający nieuczciwie z płaceniem podatku, będzie słusznie przez wszystkich uważany za wyrodnego syna społeczeństwa, i będzie grzeszył, krzywdząc w ten sposób swe Państwo i Rząd.

Da Bóg, gdy się ogólne warunki życia poprawią, gdy już najważniejsze potrzeby państwowe będą zaspokojone, również i podatki się zmniejszą i będzie nam łatwiej je opłacać. Ale faktem jest i będzie zawsze, że kto się od tego obowiązku uchyla, łamie nakaz sumienia. *Ks. M.*

O użyteczności sztucznych nawozów.

Mylnem jest zapatrywanie wielu rolników, że nawozy sztuczne mają zastępować w gospodarstwach rolnych nawóz stajenny (obornik). Tak wcale nie jest. Nawozy sztuczne są tylko nawozami pomocniczymi. Każdy z nawozów sztucznych zawiera składnik jakiś, który w taki a taki sposób działa na rozwój rośliny. Nawóz stajenny (obornik) zawiera wszystkie składniki, których rośliny potrzebują do życia, jednak grunta nasze dla wyżywienia roślin na nich uprawianych potrzebują większych dawek tych pokarmów zawartych w oborniku, niż im jesteśmy samym nawożeniem obornikiem w stanie dostarczyć. Pozatem, niektóre rośliny potrzebują jednego składnika więcej, drugiego mniej. Nawozy sztuczne służą więc do tego, abyśmy mogli uzupełnić pewne braki tych składników w oborniku i dawali roślinie to, czego ona potrzebuje. Wiadomem jest powszechnie, że zbierając plony z naszych pól, zabieramy z nimi te składniki pokarmowe, które te plony z roli wyciągnęły i dlatego właśnie musimy te składniki roli zwrócić, aby na niej nowy plon można było uzyskać. Stwierdzonem również zostało, że pewne rośliny mniej, drugie więcej danego składnika pokarmowego wyciągają z roli, bo każda roślina ma inne wymagania. Ponieważ obornik jest tak zwanym nawozem wszechstronnym, to jest zawierającym wszystkie składniki, których nasze rośliny uprawne do życia potrzebują, zdawałoby się że trzeba corocznie dawać pokaźną ilość obornika w pole, aby nie doszło do tego, żeby plony nasze corocznie się zmniejszały. Tego jednak nie czynimy, bo poprostu taką ilością obornika nie dysponujemy, a zresztą — jest to niepotrzebne. Każdy rolnik przecież wie, że dawanie za wielkich dawek obornika, jak też za gęste nawożenie nim gleby powoduje wylęganie zbóż, psucie się roślin okopowych i t. p.

Tym sposobem już sami wpadniemy na myśl, że rośliny zabierają pewnych składników pokarmowych z obornika więcej, a pewnych mniej, i że dlatego trzeba to jakoś uzupełniać. Każdy nawóz sztuczny zawiera jeden tylko główny składnik pokarmowy dla roślin, i tak superfosfat i żużle Thomasa, czyli tomasyna zawiera tylko kwas fosforowy (tomasyna też trochę wapna), sól potasowa i kainit ma tylko potas, sól amonowa, azotniak, saletra chilijska lub chorzowska tylko azot, a wapno palone mielone i innego rodzaju zawiera tylko wapno. Nauka rolnicza i praktyka podają nam wskazówki całkiem pewne, które rośliny których składników pokarmowych najczęściej potrzebują i dlatego musimy te, a nie inne składniki w odpowiedniej ilości dostarczać poszczególnym roślinom, ażeby osiągnąć cel.

Broń Boże jednak myśleć, że możemy się obchodzić bez obornika i że nawożenie obornikiem zastąpić możemy nawożąc role nasze odrazu wszystkimi nawozami sztucznymi. Mogłoby się komu zdawać, że dając nawozy sztuczne fosforowe, azotowe, potasowe i wapno, damy już wszystko, czego roślina potrzebuje, i że nawóz stajenny stanie się dla rolnika zbytecznym! Tak nie jest. W nawozie stajennym bowiem jest jeszcze coś bardzo pożytecznego dla należytego rozwoju roślin przez nas uprawianych. Są to różne bakterje i t. p. rzeczy o których kiedyś napiszę osobno, gdy mówić będę o nawozie stajennym, a które wielki wpływ na rozwój i życie roślin wywierają.

W każdym razie pamiętać musimy, że zasadą naszą być musi oddać roli wszystkie te składniki pokarmowe,

któreśmy jej w plonach zabrali. Obkradać roli niemożna, bo taka kradzież na nas mścić się będzie. Mając to na uwadze, staramy się dowiedzieć, którymi roślinami największej pewnych składników pokarmowych zabieramy z roli przy zbiorze. Otóż Wam powiem, że zboża najczęściej zabierają fosforu, mniej zaś składników innych; z tego widzimy, że dawanie pod zboża superfosforatu, lub tomasyny powinno dać dobry rezultat; i tak jest rzeczywiście. Ci z Was, którzy te nawozy u siebie pod zboża kłosowe stosują, już się o dobrym skutku ich przekonali. Najwięcej fosforu zabierają żyto i pszenica, owies i jęczmień prócz fosforu zabierają wiele potasu, a sam owies jeszcze dużo azotu, widzimy więc znowu, co mamy dać pod te rośliny. Okopowe biorą bardzo wiele potasu i azotu, ale też znaczne ilości fosforu, stąd nauka, że okopowe potrzebują wielkich ilości wszystkich składników pokarmowych. Jest wobec tego bardzo dobrze, że nasz rolnik pod okopowe daje zwyczajnie, i przedewszystkiem o ile to jest tylko możliwe, nawóz stajenny (obornik).

Ale nie tylko dlatego mamy dawać nawozy sztuczne pod nasze rośliny uprawne, aby nimi uzupełnić składniki pokarmowe, których one więcej potrzebują, ale też z tego powodu, ażeby podnieść plony z naszych pól. Łatwo przyjdzie nam pojąć, że jak damy jakiejś roślinie ten składnik pokarmowy, który jej widocznie smakuje, kiedy jego tyle zjada, to roślina ta za to może nam się wywdzięczyć — nie jak wół przybierając na mięsie — ale w podobny sposób, czy to dając nam więcej ziarna, czy więcej głębi ziemniaczanych, większych buraków i t. p.

Jak przez użycie nawozów sztucznych możemy podnieść nasze plony, wskazują nam gospodarstwa w Poznańskim, gdzie na glebach z natury już o wiele gorszych od naszych, gospodarze tamtejsi zbierają plony 3 i 4 razy większe jak my.

W Poznańskim już w czasach przedwojennych użycie nawozów sztucznych było bardzo znacznem, nie było tam najmniejszego rolnika, któryby corocznie tych nawozów nie kupował, choć u nas wtedy mówiono: „nawozy sztuczne drogo kosztują, więc się opłacić ich używanie nie może; sto kilogramów tomasyny, czy superfosforatu kosztuje mnie tyle, co biorę przy sprzedaży 120 kg. żyta, a więc 100 kg. superfosforatu jak mi — nie daje przynajmniej 150 kg. żyta nadwyżki, to mi stratę przynosi”.

Teraz czasy się zmieniły, dziś 100 kg. superfosforatu kosztuje mniej jak 50 kg. żyta, więc już nie powinni gospodarze się bać, że kupno nawozu może im jakąś stratę przynieść. Obecnie musi kupno to dać bardzo ładny zysk, choćby nawet 100 kg. nawozu sztucznego przyniosło podwyżkę plonu zboża tylko o 80 kg. Wszyscy zatem gospodarze powinni wykorzystać dzisiejszą sytuację i jak najczęściej kupować nawozów sztucznych.

Nie myślę naturalnie namawiać nikogo do zbytniego szafowania nawozów sztucznych, tam gdzie ich nie potrzeba; stwierdzam tylko że to rolnika nie zrukuje. Tembardziej zwracam na to uwagę czytelników, że wiem doskonale, iż zwłaszcza drobniejsi rolnicy używając nawozów sztucznych, dają przynajmniej o 200% mniej, niż dawać trzeba.

K P.

Wiadomości gospodarcze.

Kredyty hodowlane na zakup materiału zarodowego.

Bank Rolny ogłasza zasady, na jakich udzielać będzie pożyczki na zakup materiału zarodowego. Zasady te podajemy do wiadomości czytelników, zaznaczając równocześnie, że Bank uwzględnić będzie tylko te podania, które odpowiadać będą ściśle wymogom w zasadach ustalonym.

1. Pożyczki na zakup materiału zarodowego udzielane będą za pośrednictwem Pow. Kas Oszczędności lub należycie zorganizowanych spółdzielni kredytowych, u nas n.p. Banku Z. Z. R.

2. Kredyty udzielane będą: a) na zakup bydła rogałego, b) na zakup owiec, trzody chlewnej i drobiu.

3. Terminy kredytów na zakup bydła nie mogą przekraczać 3-ech lat, na zakup nierogacizny 1-go roku. Prolongaty zasadniczo nie mogą być udzielane.

sięcznem, c) dokonywania w instytucjach korzystających z tych kredytów lustracji przez własnych delegatów. d) żądania nadsyłania sprawozdań i informacji.

8. Zasady i warunki obowiązujące dla pożyczek udzielanych przez te instytucje poszczególnym rolnikom na zakup materiału zarodowego są następujące:

a) zgłoszenia o pożyczki na zakup materiału zarodowego winne być w każdym poszczególnym wypadku zaopiniowane przez Małopolskie Tow. Rolnicze we Lwowie, które ewentualnie zakwalifikuje również te organizacje, których opinie będą uważane za miarodajne,

b) opinie organizacji kwalifikujących zgłoszenia hodowców polegać muszą na stwierdzeniu, że osoba ubiegająca się o pożyczkę zasługuje na kredyt, i że zwierzęta, które będą zakupione są zdadne do hodowli i pod wzglę-

Typy ludowe w Polsce.



Lirnik białoruski.



Typy z Wołynia.



Dziewczęta z Polesia.

4. Oprocentowanie kredytu wynosić będzie normalne stawki procentowe, obowiązujące w Banku dla tych instytucji przy pożyczkach terminowych (obecnie 9 1/2%).

5. Kredyty zabezpieczone będą zasadniczo weksłami bez daty płatności z wystawienia własnego wraz z deklaracją instytucji, zaś udzielone Spółdzielniom zabezpieczone będą takimi samymi weksłami z dodatkową poręką majątkową odpowiedzialnych członków. Pożyczek w formie lokat na książeczki wkładkowe Państw. Bank Rolny zasadniczo pod żadnym względem udzielać nie będzie, chyba tylko jako tymczasowe zabezpieczenie, które Kasa ma wkrótce wymienić na żądane weksle.

6. Kredyty udzielane będą przedewszystkiem w tych okręgach, gdzie są prowadzone systematyczne prace nad podniesieniem wartości użytkowej zwierząt a także gdzie istnieje organizacja zbytu inwentarza i produktów zwierzęcych.

7. P. Bankowi Rolnemu przysługiwać będzie prawo: a) przedterminowego wymówienia kredytu z żądaniem natychmiastowej spłaty, o ile instytucja nie dotrzyma którejkolwiek z warunków, b) zmiany w razie potrzeby dotychczasowych warunków kredytu za wypowiedzeniem mie-

dem rasy odpowiadają planowi hodowlanemu miejscowego okręgu,

c) otrzymujący pożyczki musi złożyć zobowiązanie, że nabyte zwierzęta nie będą sprzedane przed całkowitą spłatą pożyczki; wymienić je jednak na nowe bardziej odpowiednie można,

d) hodowcy nabywający rozplodniki męskie — zobowiążą się, że o ile buhaj nie jest przeznaczony dla pewnej z góry wyznaczonej obory zarodowej, będzie dopuszczany do cudzych samic,

e) pierwszeństwo przy uzyskaniu pożyczki będą mieć osadnicy wojskowi i cywilni, a następnie drobni rolnicy, z pośród tych ostatnich pierwszeństwo mają mieć właściciele gospodarstw zcalonych, parcelanci i t. d.,

f) Powiatowe Kasy Oszczędności lub inne uprawnione (pkt. 1.) instytucje, zabiegające się w Banku o kredyty te, winne przedkładać: a) podanie uzasadniające potrzebę udzielenia żądanego kredytu i ujawniające sumę i cel, b) wykaz ubiegających się o te pożyczki rolników, zawierający imię i nazwisko petenta, miejsce jego zamieszkania, obszar gruntu, wysokość żądanej pożyczki, ilości i rodzaj zwierząt zarodo-

wych, które mają być zakupione, oraz nazwę organizacji opinującej o konieczności udzielania pożyczki na ten cel, c) statut Kasy, (lub spółdzielni) o ile jeszcze nie został w P. B. R. przedłożony, d) ewent. uchwałę pozwalającą na zaciągnięcie takiej pożyczki, e) sprawozdanie rachunkowe za ostatni miesiąc, f) ewent. formularz statystyczny.

9. Spółdzielnie ubiegające się o tego rodzaju kredyty winne nadto składać Bankowi opinię jednoosobnego Związku rewizyjnego, zawierającą datę i wynik ostatniej rewizji, oraz informacje o stanie Spółdzielni, rachunkowości, księgowości i t. d.

Cło wywozowe od owsa. Na mocy rozporządzenia Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 29-go września pobierane będzie cło wywozowe w wysokości 10 zł. od 100 kg. owsa. Rozporządzenie to obowiązuje od dnia 31-go lipca 1929 r. włącznie.

Stan żywego inwentarza w Polsce. W listopadzie 1927 r. przeprowadzono w Polsce spis inwentarza żywego. Niedawno główny urząd statystyczny ogłosił jego wyniki. Wedle tego spisu mamy; koni — 4 miliony 127 tysięcy, bydła rogatego — 8 milionów 602 tysięcy, świń — 6 milionów 333 tysięcy, owiec — 1 milion 119 tysięcy. Przedostatni spis inwentarza żywego dokonany był w r. 1921. Porównanie liczb wykazuje, że bardzo znacznie wzrosła liczba koni i świń, mniej zaś bydła rogatego, natomiast liczba owiec zmniejszyła się.

Zaliczki gotówkowe na uprawę tytoniu. Dyrekcja Polskiego Monopoli tytoniowego z jesienią b. r. wprowadziła bardzo ważne udogodnienie dla uprawiających tytoń. Jeśli rolnik, zobowiąże się, że weźmie pod uprawę przynajmniej 2.500 mtr² i jeśli założy t. zw. ciepłe rozsadniki do wytwarzania rozsady w ilości potrzebnej do obsadzenia przestrzeni, zgłoszonej pod uprawę, to otrzymuje szczegól-

nie korzystną zaliczkę gotówkową. Zaliczka wynosi 60% przypuszczalnej wartości zbioru, płatna jest w 2 ratach. Pierwszą ratę otrzymuje rolnik, uprawiający tytoń na powyższych warunkach już w chwili, gdy dostaje pozwolenie na uprawę. Wobec nowego udogodnienia oraz pożyczek inwestycyjnych, jakie mogą otrzymać uprawiający, uprawa tytoniu staje się szczególnie zyskowna.

Jak postępować należy przy zakaźnych chorobach zwierząt. Od 1-go kwietnia b. r. obowiązuje w Polsce nowa ustawa weterynaryjna, która wprowadza jednolity system zwalczania chorób zakaźnych zwierząt domowych. Każdy właściciel w razie zachorowania zwierzęcia na chorobę zakaźną, jak: księgosusz, zaraza płucna, gruźlica otwarta, pryszczycza, nosacizna, zaraza stadna, zaraza dzicyzny, wścieklizna, pomór i zaraza świń, różycza, wąglik, ospa owcza, świerzba koni i owiec, cholera i pomór drobiu — a nawet przy podejrzaniu na jedną z tych chorób, — winien natychmiast donieść o tem do starostwa, lub miejscowego posterunku policyjnego. W przeciwnym bowiem razie traci prawo do odszkodowania, a już temsamem narażony jest na karę za nie przestrzeganie przepisów sanitarnych. Chore, lub podejrzane o jedną z wymienionych chorób sztuki należy natychmiast odosobnić od zdrowych, nie dopuścić zwierząt obcych do pomieszczeń, gdzie znajduje się chore zwierzę, oraz zabronić dostępu do niego ludziom obcym. W taki sam sposób postępować należy w razie padnięcia zakaźnie chorego zwierzęcia. Gospodarz, który o chorobie zakaźnej wśród zwierząt swoich władzom nie doniesie, może być karany aresztem od 2 tygodni do 3 lat lub grzywną do 10.000 zł, stosownie do stopnia niebezpieczeństwa, jakie z jego winy powstało.

KRONIKA.

Kalendarzyk rzym.-kat.:

- 25 Niedziela Katarzyny
- 26 Poniedziałek Konrada
- 27 Wtorek Wirgilijusza
- 28 Środa Krescentego
- 29 Czwartek Saturnina
- 30 Piątek Andrzeja Ap.
- 1 Sobota Eligjusza

Z tygodnia.

Sejm, który 31-go października b. r. rozpoczął swoje prace, załatwił już w pierwszym czytaniu wniesiony przez Rząd projekt preliminarza budżetowego na rok 1929, i odesłał go celem szczegółowego opracowania do specjalnie w tym celu wybranej w swoim czasie Komisji. Przykre wrażenie przy głosowaniu wywołało opozycyjne stanowisko posłów mniejszości narodowych, specjalnie zaś przykrem było głosowanie klubów ukraińskich, gdyż posłowie ci pochodzą przecież przeważnie z okolic zamieszkałych przez ludność wiejską, dla której projekt budżetu rządowego zawiera tyle korzystnych pozycji. Szowinizm nacjonalistyczny lub klasowy nie zawahał się głosować za odrzuceniem razem z całym budżetem i tych projektowanych dla rolnictwa ulepszeń i pomocy, o których pisaliśmy szczegółowo w ze-

szycie poprzednim. Rolnictwo naszych powiatów, tak polskie, jak ruskie, dobrze to zapamięta.

Jubileusz dziesięciolecia Państwa obchodzono w całym kraju bardzo uroczysto. Posłowie mniejszości narodowych — na komendę posłów niemieckich — odmówili jednak udziału w uroczystym posiedzeniu Sejmu i w obchodach na terenie własnych powiatów. W Małopolsce Wschodniej, zwłaszcza w Województwie Tarnopolskiem, poszła za nimi w tym kierunku i część ruskiego społeczeństwa, gdy tymczasem Rusini byłego zaboru rosyjskiego, zwłaszcza na Wołyniu, manifestacyjnie złożyli z okazji jubileuszu hołd Państwu na ręce Pana Prezydenta, i przez to dali dowód swej wobec Państwa lojalności i — politycznego wyrobienia. Również u nas we wielu powiatach wiejska ludność ruska i niemiecka lojalnie obchodziła razem z ludnością polską rocznicę dziesięciolecia wspólnej doli i niedoli w nowym ustroju państwowym. Ludność ta jednak w ostatnich dniach zaniepokojona jest niepoczytalnym postępowaniem jednego odłamu ruskiego społeczeństwa, przeważnie młodzieży, wywrotowymi hasłami na manowce wprowadzonej, i dążącej do wywołania rozruchów i nieobliczalnych w skutkach awantur politycznych. Wypadki, jakie miały miejsce w Kołomyży, w Kałuszu, w Synowódzku Wyżnem i w innych jeszcze miejscowościach, potępia ruska ludność wiejska.

ską, jak mieliśmy niejednokrotnie okazję stwierdzić, z całą stanowczością. Ma ona dosyć już tego wzajemnego podjudzania oraz rozsiewania nieufności i zamętu. Nasz rolnik kresowy, tak polski, jak ruski, pragnie żyć już w spokoju i bez wstrząsów wewnętrznych, bez tego nieustannego drażnienia i męczenia normalnego współżycia ludności obu narodowości. Pragnie on spokojnie pracować, udoskonalać swoją rolę i zagrodę, oraz utracony przez lata wojny światowej i późniejszej domowej zawieruchy dobrobyt i gospodarczy rozwój kraju ponownie odbudować. Nie pozwoli już na to, ażeby lekkomyślnie rozdmuchiwano pożar, którego pierwszą i jedyną ofiarą stałby się właśnie wieśniak nasz, spokojny i do lojalnej współpracy całej ludności tu-tejszej dążący, natomiast podżegacze potrafiliby na wypadek nieszczęścia przez nich wywołanego, szybko ratować się — zagranicą.

Z naszej karty żałobnej. Dnia 10-go b. m. zmarła nagle pani Marja A. Cywińska z Delejowa, żona prezesa Po-

tarnej, dziś już nie posiada. Tylko kilka sztuk uratował prof. Franko dla Ukraińskiego Muzeum im Szewczenki we Lwowie.

Podobną wiadomość publikowały gazety ze Sandomierza, gdzie podczas orki znaleziono broń i wiele przedmiotów żelaznych i bronzowych, pochodzących z czasów tatarskich. I w naszych powiatach, znajdujących się na szlaku dawnych najazdów obcych, dość często znajduje się w polu różne przedmioty z owych czasów. Należy skrzętnie je zbierać i składać w najbliższych Muzeach, ewentualnie za pośrednictwem Kierowników Biur Powiatowych ZZŹ, lub też, nienaruszając znalezionych grobów, skarbów lub t. p., zawiadomić niezwłocznie Starostwo.

Zbrodnicze podpalenie wsi. W Synowódzku Wyżnem w nocy z 6-go na 7-go b. m. spłonęła doszczętnie kolonja polskich robotników tartaczanych, przez co 35 rodzin znalazło się bez dachu nad głową i pozbawionych wszelkich zapasów żywności na zimę. Pożar jest dziełem



Żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza budują mosty dla ludności kresowej.

wiatowego ZZŹ. w Stanisławowie i wiceprezesa Rady Nadzorczej Banku ZZŹ. p. Rafała Cywińskiego. Ludność okolic, gdzie ś. p. pani Cywińska rozwijała przez szereg lat błogosławioną swoją działalność społeczną i filantropijną, traci w niej szlachetną i ofiarną opiekunkę, Związek nasz zaś wybitną zwolenniczkę naszych idei. Wyrażamy też Szanownemu Panu Prezesowi Cywińskiemu w imieniu Redakcji i wszystkich członków ZZŹ. szczere współczucia.

Z kraju i ze świata.

Pożar lasu. W Synowódzku Wyżnem, w powiecie Skolskim, spłonął las na przestrzeni 3 morgów. Pożar zwinili pastuchowie, palący ognisko wśród zarośli bez należytej ostrożności.

Skarb. W Rakowcach pod Horodenką, natrafiono w polu podczas orki na skarb z XVI-go wieku pochodzący i zawierający około 200 kg. srebrnych i złotych monet, przeważnie z czasów Zygmunta I-go. Niestety nieświadomieni chłopci okoliczni skarb rozgrabili, nie pamiętając o tem, że stanowi on wybitną wartość historyczną i archeologiczną, natomiast innej wartości, a zwłaszcza mone-

zbrodniczej ręki, kierowanej potępienia godną szowinistyczną agitacją nacjonalistyczną. Pan Wojewoda Nakoniecznikow-Klukowski udzielił pogorzelcom pierwszej pomocy finansowej i polecił władzom zaopiekować się nimi.

Katastrofalny wybuch wulkanu. Od szeregu dni mieszkańcy włoskiej wyspy Sycylji znajdują się pod grozą wznowionej działalności wulkanu Etna. Na przestrzeni kilka kilometrów spływające strumienie płonącej lawy i spadający popiół i kamienie pogrzebały w gruzach kilka miejscowości, położonych na stokach Etny. Również wulkan Wezuwusz, nad słynną z piękną krajobrazu zatoką neapolską we Włoszech, ogłasza się nowymi wybuchami, niezagrożając narazie ludności.

Wielkie głodowe rozruchy w Rosji. Niezadowolenie z rządami Sowietów na całym obszarze b. Rosji wzrasta z dnia na dzień. Zagrożająca obecnie krajowi ciężka klęska głodowa spowodowała w szeregu miejscowości, zwłaszcza w Rosji południowej i na Ukrainie, wielkie rozruchy, a nawet zbrojne powstania ludności wiejskiej, które zaczynają nabywać charakteru dla władz Sowieckich nader przykrego i niebezpiecznego.

Z naszej organizacji.

Nadwórna.

Jedną z najbardziej dokuczliwych bolączek powiatu, to sprawa kredytów długoterminowych. Z powodu bowiem, że tabula w powiecie nadwórniańskim w czasie wojennym została spalona, pożyczki długoterminowe przez Banki nie są, i na razie nie mogą być, udzielane. Kasa Komunalna więc przy tutejszym Wydziale powiatowym, dążąc przyjąć ludności wiejskiej z pomocą, udzieliła na skutek starań P. Z. Z. R. dotychczas pożyczek na kwotę zł. 8.500, — Bank Związku Zawodowych Rolników w miesiącu sierpniu b. r. udzielił 5 pożyczek po 300 zł. dla członków Okr. ZZR., zaś w miesiącu października br. udzielił dla powiatu Nadwórna 32 pożyczki po zł. 300. — W ostatnich miesiącach Pow. ZZR. w Nadwórnie sprowadził dla swych członków przez poszczególne Okr. ZZR. 4 $\frac{1}{2}$ wagonu soli bydłowej, 12 $\frac{1}{2}$ wagonu nawozów sztucznych, 3 wagony zbóż siewnych, prócz tego biachę do krycia dachów, paszę Steinhoffa, 6 wagonów węgla, 1 wagon zboża konsumcyjnego i 1 wagon ziemniaków. Okazuje się wielkie zapotrzebowanie na kukurudzę, której w kraju jest brak, a z powodu zamknięcia granic od strony Romunji niemożliwym jest takową sprowadzić. Kukurudza w naszych okolicach jest głównym środkiem pożywienia, zapotrzebowanie na nią jest ogromne. Podobnie przedstawia się sprawa ze sianem i paszą treściwą dla bydła, których w tym roku wielki brak. Górskie okolice nie posiadają ziemi ornej, lecz tylko pastwiska, w których siano w tym roku nie zarodziło, a brak paszy w następstwie tego staje się krytycznym. Mieszkańcy okolic górskich przez zimę pracują w lasach, zarabiają dość dobrze, lecz są wyzyskiwani przez niesumienne handlarzy środkami spożywczymi. Koniecznością jest sparaliżowanie ich szkodliwej działalności przez dostarczenie po cenach umiarkowanych produktów spożywczych. Wojew. Związek Zaw. Rolników zajął się już tą sprawą i w porozumieniu z Dyrekcją swego Banku ZZR. stara się znaleźć odpowiedni sposób, ażeby móc przyjąć w niedługim czasie z pomocą swoim członkom w tych okolicach.

Kołomyja.

Działalność Pow. ZZR. w ostatnich czasach była dość intensywne i uwidoczniła się nie w jednym kierunku. — Pow. ZZR. udzielał porad i interwenjował nietylko w sprawach gospodarczych, lecz również prawnych, podatkowych i pożyczkowych. Od dnia 10-go września b. r. do końca października przeprowadził ubezpieczenie 129 koni na kwotę 38 640 zł. oraz 234 sztuk bydła na kwotę 98.998 zł. Za interwencją Pow. ZZR. załatwiono 821 podań członków ZZR. o pożyczki w Kasie Komunalnej, w czym 735 z wynikiem pomyślnym, uzyskując pożyczki na łączną kwotę 280.100 zł. W pracy swej Pow. ZZR. spotyka się z nader życzliwym poparciem powiatowych władz administracyjnych i samorządowych, szczególnie ze strony sekretarza Rady Powiatowej p. Łysakowskiego, oceniającego znakomicie specjalne i niezmiernie ważne i doniosłe znaczenie Związku Zawodowych Rolników na terenie kresów południowo-wschodnich, i z życzliwością szczerą popierającego każdą naszą akcję.

Bohorodczany.

Powiatowy Związek Zawodowych Rolników, który obrał sobie za cel gospodarowanie razem z rolnikiem, przepro-

wadził w okresie jesiennym dwie ważne akcje; sprowadzenie nawozów sztucznych na sezon jesienny i uruchomienie stacji czyszczenia ziarna. Akcję nawozów sztucznych przeprowadził Pow. ZZR. następująco: Przed przystąpieniem do zbierania zamówień na nawozy sztuczne objechał kierownik Pow. ZZR. razem z instruktorem M. T. R. wszystkie gminy Powiatu, pouczając ludność o korzyściach wynikających ze stosowania nawozów sztucznych i wskazując jej nawozy, jakich tu gleba potrzebuje.

Przy sposobności omawiano także inne sprawy, dotyczące uprawy roli, jak: obróbkę, sposób siania, walkę z chwastami i t. p. Po ukończeniu objazdu przystąpiono do zbierania zamówień, które dały około 10 wagonów nawozów sztucznych. Nawozy sprowadzono i rozdano wprost przez Pow. ZZR. to też cena tych nawozów jest około 5 zł. na każdym 100 kg. tańsza od ceny bieżącej w powiecie.

Równocześnie z akcją nawozową przystąpiono do akcji w kierunku uruchomienia stacji czyszczenia ziarna. Postanowiono, że akcję tę przeprowadzi powiatowa spółdzielnia maszynowa. Podjęto zatem pracę nad utworzeniem takiej spółdzielni, a równocześnie zaczęto gorliwie pracować nad uruchomieniem pierwszych stacji jeszcze w bieżącym sezonie. Dzięki poparciu, udzielonemu Pow. ZZR. przez Pana Starostę bohorodczańskiego Dr. Józefa Nowaka, sprowadzono 6 trieurów klasy V. i rozmieszczono je w następujących gminach tu. powiatu: w Łyścu, Horocholinie, Maniawie, Staruni, Sołotwinie i Bohorodczanach, dając przeto możność miejscowym rolnikom korzystania z tych maszyn jeszcze w b. sezonie.

Oprócz powyższych akcji Pow. ZZR. rozpowszechniał ubezpieczenie bydła i koni i przeprowadzał reorganizację Okr. ZZR.

W pracy swojej Pow. ZZR. spotyka się zawsze z ochotnym i wydatnym poparciem Pana Starosty i Powiatowej Kasy Oszczędności w Bohorodczanach.

Odnosnie do akcji kredytowej, to PZZR. pośredniczył w uzyskiwaniu pożyczek krótkoterminowych w Powiatowej Kasie w Bohorodczanach i interwenjował w Państwowym Banku Rolnym o otwarcie kredytu długoterminowego, wzgl. przejściowego, który to kredyt P. B. R., jak się dowiadujemy, przyrzekł otworzyć z końcem b. r. i dla powiatów, w których zaginęły księgi hipoteczne. Ogółem otrzymali rolnicy tu. powiatu w Pow. Kasie Oszczędności za pośrednictwem PZZR. około 80 pożyczek na sumę 200.000 zł.

Kałusz.

W powiecie kałuskim, gdzie praca ze względów natury politycznej jest dziś utrudniona, zorganizowano jednak od 15-go maja b. r. 27 OZZR. z ogólną liczbą 1240 członków. Ubezpieczono 80 sztuk bydła na łączną sumę 38.750 zł., załatwiono 4 pożyczki w Państwow. Banku Rolnym, 16 pożyczek w Pow. Kasie Oszczędności, 28 pożyczek w Banku ZZR. i 48 podań jest właśnie w toku załatwiania. Na terenie powiatu założono 3 Kasy Sztęfczyka i 1 Spółkę wodną — poza bieżącą pracą organizacyjno-informacyjną i pośredniczeniem fachowo-handlowym, jak sprowadzanie dla członków nawozów sztucznych, węgla, pasz treściwych i t. p.

STEINHOFFA PASZA WAPIENNA

Znakomity środek odżywczy dla bydła wszelkiego rodzaju!

Wszelka hodowla bydła przynosi największą korzyść dopiero przy użyciu „Steinhoffa doprawianej paszy wapiennej“!

Jakie są wyniki karmienia Steinhoffa paszą wapienną?

U świń: Stały popęd do przyjmowania pokarmu i szybkie trawienie. Wyzyskanie nawet małowartościowej paszy. Szybki przyrost mięsa i tłuszczu. Uzyskanie wysokiej wagi ubojowej. Bardzo dobry chów prosiąt.

U dójek: Wzmoczenie się wydajności mleka. Tłuste, obfite w witaminę i w kazeinę mleko.

U matek: (klaczy, krów, owiec, kóz) Łatwe wydawanie na świat potomstwa. Żywość, świeżość i krzepkość u bydła młodego jako następstwo wielkiej zawartości pierwiastków mineralnych i witaminy w mleku.

U drobiu: Większa ilość jaj. Dobrze tuczony drób. Dobry przebieg pierzenia. Odporny młody drób. Gęste, błyszczące upierzenie.

U królików: Delikatne, smaczne mięso. Gęsta sierść, gruba skóra. Żywość.

U bydła roboczego: (wołów, koni, mułów, osłów). Silne mięskuly, silny kośćceć. Wytrzymałość. Mniejsze pocienie się przy pracy. Długowieczność.

U wszystkich zwierząt: Wzmocnienie kości i wszystkich organów. Odporność na choroby. Zapobieganie krzywicy, niedomaganiom żołądka i kiszek. Silne i zdrowe potomstwo.



Do nabycia w wyłącznym zastępstwie na całą Małopolskę

Sposób użycia.

„Steinhoffa paszę wapienną” miesza się dobrze z inną paszą, a mianowicie na głowę przy każdorazowym podaniu karmu:

1 pełną łyżeczkę kawową (mniej więcej 6 gr) dla cieląt (aż do 3 miesięcy) prosiąt, jagniąt, królików i 10 szt. dorosłego drobiu.

1 pełną łyżkę stołową (mniej więcej 15 gr) dla dużych świń, kóz, owiec i 10 sztuk dorosłego drobiu.

2 pełne łyżki stołowe (około 30 gr) dla bydła i koni. Należy zaczynać stale od mniejszych dawek i zwiększać je stopniowo aż do podanej ilości. Poleca się, aby do paszy, do której dodano naszej paszy wapiennej, dosypać jeszcze nieco soli kuchennej (mniej więcej taką ilość, jak naszej paszy wapiennej) dla wszystkich zwierząt, z wyjątkiem drobiu.

Należy zrobić natychmiast próbę!

„Steinhoffa pasza wapienna z przyprawą” przynosi wszelkiej hodowli bydła największe korzyści. Wobec codziennych małych dawek — koszty są bardzo nieznaczne i wnet się sownie opłacają.

BANKU ZWIĄZKU ZAWODOWYCH ROLNIKÓW W STANISŁAWOWIE, PLAC TRYNITARSKI 1.

lub u Kierowników Biur Powiatowych Związków Zawodowych Rolników Wojew. Stanisławowskiego.

Bank Związku Zawodowych Rolników

w Stanisławowie, plac TrynitarSKI
Budynek Starosądowny. — Telefon 211

przyjmuje zamówienia na

WĘGIEL KAMIENNY

ze Związku Kopalń Górnośląskich „ROBUR“

po cenach konkurencyjnych

uchwalonych na ogólnopolskiej konwencji węglowej z ważnością od 16. września 1928.

Kostka I. i II.	po zł 38:50
Gruby i orzech Ia.	po zł 37:—
Orzech Ib.	od zł 32:40 do zł 35:80
Orzech II.	od zł 27:— do zł 31:20
Groszek	od zł 23:10 do zł 27:—
Grysik	po zł 23:10
Drobny (0—70 m/m)	po zł 24:10
Drobny (0—35 m/m Ratter klein)	po zł 20:40
Pospólka	od zł 28:70 do zł 30:60
Miał	po zł 13:40

za tonę loco wagon kopalnia górnośląska.

Związek Kopalń Górnośląskich „Robur“ zastrzega sobie dostawę węgla z dowolnej swojej związkowej kopalni.

KOKS

Emma i Wolfgang — gruby, kostka I. i orzech I. po zł 46:80
za tonę loco wagon Koksownia.

Bank Związku Zaw. Roln.

Bank Związku Zawod. Rolników

Spół. kred. - handl. z ogr. odp. w Stanisławowie

ma do sprzedania blachę
żelazną cynkowaną

0:50 m/m grubości o wymiarze arkuszy
711 X 1422 m/m, pakowaną w snopki
wagi 80 kg. po 20 arkuszy w snopku

BLACHA z NAJLEPSZEGO
GATUNKU z CYNKOWNI
WARSZAWSKIEJ

znajduje się na składzie w Stanisławowie
O cenie i warunkach sprzedaży można
się dowiedzieć

w Banku Związku Zawodowych
Rolników w Stanisławowie

Plac TrynitarSKI

Telefon 211.

Zabezpieczenie mienia i życia Obywateli!

Krzewienie idei pomocy dla bliźnich, współdziałanie w walce z chorobami zakaźnymi i epidemiami, doraźna pomoc w razie klęsk żywiołowych, **propagowanie** tegoż to zadanie czasopisma:

„Walka z pożarem“

adres:

Lwów, ul. Piekarska 26. — Tel. 14-84.

Powiatowa Kasa Oszczędności w DOLINIE

Instytucja o popularnej pewności, za którą ręczy powiat całym swoim majątkiem.

Przyjmuje wkładki oszczędnościowe od 1 złotego począwszy i oprocentowuje na 8⁰/o, udziela pożyczek na weksle, załatwia inkaso weksli, oraz wszystkie sprawy w zakres bankowości wchodzące.

Zastępstwo Banku Polskiego.

P. K. O.

UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE tanie, wybitne, korzystne bez badania lekarskiego

Zgłoszenia przyjmuje

Agencja General. Ubezpieczeń Pocztovej Kasy Oszczędności
Stanisławów — Plac Trynitariski Nr. 1.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU TURCZAŃSKIEGO w TURCE n/Str.

PRZYJMUJE

lokaty na książeczki wkładkowe, udziela pożyczek na weksle i skrypty dłużne, przyjmuje weksle do eskontu i inkasa oraz dokonuje wszelkiego rodzaju operacyj, do których statutowo jest uprawnioną.

Redakcja i administracja: Stanisławów, Plac Trynitariski 1. — Telefon 211.

Prenumerata roczna wynosi 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 2 zł. 75 gr., miesięczna 1 zł. — Konto P. K. O. 408-250.

Ceny ogłoszeń: cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 str. 55 zł., 1/8 str. 30 zł., 1/16 str. 17 zł. 50 gr. W jednym tylko wydaniu (polskiem lub ukraińskim) połowa. — Ogłoszenia w tekście o 50% drożej.

Za Komitet Redakcyjny i Wydawniczy: **Poseł Walerjan Niedźwiecki.** — Kierownik redakcji i Redaktor odpow.: **Adolf Bog. Dostal.**
Z drukarni i litografji St. Chowańca w Stanisławowie.